GAZETA KRAKOWSKA

No. 71.

W Niedzielę Dnia 4. Września 1803.

Z Wiednia d. 27. Sierpnia.

Znany iuż przez otrzymaną nadgrodę od tuteyszey akademii wyzwolonych nauk, artysta Michał Kögler, sztycharz, który przez zrobienie portretu Arcy Xcia Jmć Karola dał iuż dowod swego talentu i zręczności, przysłużył się świeżo publiczności portretem nowego arcybiskupa Wiedeńskiego hrabiego Hohenwarta.

Z Neuhausu w Czechach donoszą, iż d. 26 Lipca był dniem radości dla państwa Kamenitz w Taborskim powiecie, gdyż Arcy Xżna Mar. Amalija, wdowa po Xciu Parmeńskim, raczyła go obecnością swoią zaszczycić. Na granicy tego państwa przyięli ią C. K. maior hrabia Wratysław i dziedzic tego państwa Jan Nadherny. Arcy Xżna Jmć odwiedziła w bliskości miasta założoną świeżo hamernię, oglądała wszystko znaywiększą ciekawością, i z powodu wzrostu narodowego przemysłu naywyższe swoie ukontentowanie oświadczyła. Stamtąd udała się Arcy Xżna Jmć przy czynionych iey od duchowieństwa i miasta honorach do zamku, gdzie iadła obiad. Po obiedzie obeyrzała w ogrodzie zamkowym ogromną lipę, która wszystkich podróżnych na siebie oko ściąga, potem udała się na powrot do Rotretszycu. Dla obeznania czytelnika z tą sławną w dzieiach czeskich w Kamenitz lipą, przyłączamy tu iey jeometryczny rozmiar. Odziomek tey lipy ma obwodu 6 stop austryackich, wysokości 81, a obwod wierzchu 120. Gałęzie iey tak są rozłożyste i gęste, że ani deszcz, ani promienie słońca przez nie się nie przebiią, i zakrywaią do 200 kwadratowych sążni mieysca. Rachuiąc, że na kwadratowym sążniu ziemi stanąć może 16 ludzi skupionych, zaczem pod zasłoną tey lipy stanąć ich może 3216. Słusznie więc mowią, że ta lipa cały regiment zakryie. Z resztą drzewo to iest ieszcze zdrowe, i co rocznie wypuszcza nowe latorośle, i nawet daleko by się po ogrodzie rozszerzyła gdyby go nie obcinano.

Z Brynu d. 26. Sierpnia.

Z części C. K. Albanii i Dalmacyi odbieramy wiadomość, że w Skutary, o 8 mil tylko od Kataro leżącego, pokazała się zaraza morowa, przeciw czemu przedsięwzięto iuż na granicy ostrożności środki, a Montegrinowie rozściągnęli z swey strony kordon. Miasto Sebaniko w Dalmacyi utraciło także przez pomor, od 4 miesięcy tam panuiący, bardzo wiele ludzi; lecz mamy wiadomość, że ten iuż zupełnie ustał.

Pod tamteyszemi brzegami znayduie si

kilka woiennych angielskich ſtatkow, które wszyſtkie kupieckie okręty przetrząsaią, iedną tylko szanuiąc C. K. banderę i paszporty.

Algierscy rozboynicy poważyli ſię na tamteyszym morzu, aż pod wyspę Curgola poſtąpić, i wszyſtkie kupieckie ſtatki ſtrachem przerazili.

Urodzay zboża, wina i oliwy tak ieſt wielki w Dalmacyi, że nayſtarsi tamteysi ludzie podobnego nie pamiętaią. Po 6 latach nieurodzaiu, każdy błogosławi opatrzność za tego roczną obfitość.

W Wenecyi na prokuracyi nowey można widzieć codziennie 2 mieſięczne bliźnięta, zrosłe z sobą od pępka aż do piersi, i iedne maiące wnętrzności, tak iż kiedy iedno ſię nasie, drugie nie potrzebuie pokarmu.

Z Konſtantynopola pod d. 25 Lipca donoszą, że kapitan basza ſtanął z swą flottą przy wyspie Mitilene, gdzie wszyſtkie okręty obce przychodzące lub odchodzące. z Konſtantynopola przetrząsa. Większa część ludu okrętowego ſtoi pod namiotami na lądzie. Złapał 6 buntowniczych Derahbeiow, z których 3 zaraz kazał obiesić, a 3 innych tenże sam los zapewne czeka.

Kupcy francuzcy w Konſtantynopolu i Smirnie, dowiedziawszy ſię o wypowiedzeniu woyny, kazali iuż poładowanych na okręty wiele bardzo towarow lewanckich wyładować, nie maiąc dla swoich okretow przyzwoitey zasłony, przez co bardzo wiele tracą. Poselſtwo francuzkie ma w krotce wydać nową taryfę ceł, która wszyſtkim w Konſtantynopolu posłom służyć będzie za skazowkę.

Nowy pruski poseł baron Bielefeld przybył d. 22 Lipca do Konſtantynopola.

Francuzki ambaſſador jen. Brune, podał Porcie mocne przełożenia dla czego mianowany do Paryża turecki ambaſſador do tego czasu nie wyiechał. Dywan zebrał ſię nadzwyczaynie i wymawiał ſię, iż zaszła woyna między Francyą i Angliią sprawiła odmianę w inſtrukcyach ambaſſadora. Jenerał Brun nie przeſtał na tem, podał nową notę, i ambassador musiał niezwłocznie do Paryża wyiechać.

Z Petersburga d. 8. Sierpnia.

Gazeta nasza zawiera co naſtępuie. —— *Z Kronſtadt* 1 *Sierpnia.* —— Wczoray przybył tu z Peterzburga szambelan i kawaler orderu S. Anny I. klaſſy Mikołay Räsanow, w towarzyſtwie miniſtra handlu hrabiego Romanzowa i miniſtra marynarki Czyczakow, dla przedſięwzięcia ſtąd wiadomey podroży morskiey w koło świata. Obydway miniſtrowie powrocili dnia tego ieszcze do ſtolicy. — Słychać: że przeznaczone do tey wyprawy obydwa kupione w Londynie okręty, Nadzieia i Newa, tey ieszcze nocy, ieżeli wiatr będzie pomyślny, wypłyną z portu. Wyprawa ta, którey dowodzcą ieſt P. Räsanow nietylko dla Roſſyi, ale i dla całey Europy może bydź użyteczną; gdyż przedmiotem iey nietylko ieſt rozszerzenie naszego handlu, ale ma także na celu nauki i rozkrzewienie poloru między narodami dzikiemi. Wiadomo, że P. Räsanow przeznaczony ieſt na posła do Japonii. Lud obydwoch okrętow, składa ſię z doświadczonych officyerow i maytkow. Kilku także uczonych, a mianowicie naturaliſtow popłynie z wyprawą. Z Kronſtadt obydwa okręty popłyną do Portsmutu, stamtąd do wysp kanaryyskich czyli Szczęśliwych (tak ie nazywano w ſtarożytności i w iſtocie zasługuią na to nazwisko, z powodu pięknego klimatu i bogactw przyrodzenia.) Uczeni Roſſyyscy odwiedzą tam naywiększą na świecie górę, ogień wyrzucaiącą, którey niezmierny cień, przy

wschodzie słońca, okrywa całą wyspę i morze aż po horyzont, i którey wierzchołek odwiecznym lodem iest okryty, na którego iednak pochyłościach, rośnie tak nazwane olbrzymie drzewo, z wszystkich znanych drzew naytwardsze. Rozum oświecony naukami, może tam dochodzić przyczyn wielkich świata rewolucyy, nayważnieysza albowiem z wysp kanaryyskich, Teneriffa, utworzoną bydź miała, według zdania fizykow, przez działanie podziemnego ognia, przez który wyrzuconą bydź miała z naygłębszych przepaści ziemi na powierzchnią morza. Góry iey składaią się z kamieni przetopionych i spalonych i zatrudniały zawsze ciekawość naturalistow. Z wysp tych podrożni nasi popłyną w prawą do okolic południowych Ameryki, do bogatey Brezylii, gdzie rzeki wyrzucaią złoto i drogie kamienie, gdzie Europeyczyk inną wcale widzi naturę, tak, że opis tameczných roślin i zwierząt, zdawałby nam się baieczny, gdyby nazwiska uczonych, których gorliwe przywiązanie do nauk do tego kraiu ściągnęło, nie zaręczały za prawdę iego. Ileż to ieszcze odkryciow, ile uwag zrobić tam będzie można. Z Brezylii, żeglarze nasi odprawią drogę Maggellana, opuszczą Ocean atlantycki i około przylądku Horn, odkrytego w r. 1612, popłyną na morze spokoyne. Tam widziec będą mieszkańcow magelańskich, których nam podrożni nawet angielscy (Bayson, Wallis) iako strasznych olbrzymow opisali i przez to bayki Hiszpanow odnowili. Tam podrożni nasi porownywać będą wszystkie doniesienia i będziemy nakoniec wiedzieli iak sądzić o olbrzymim wzroście Patagonow. Przybywszy po nad brzegami Chili do portu Valparezo, udadzą się do wysp Sandwich (gdzie sławny Kook zginął) a potem do Japonii, gdzie przemysł i niewiadomość mieszkańcow rownie uderzaią, gdzie niektóre kunszta, do nieznaiomego nam stopnia doskonałości doszły; ale gdzie rozum ludzki w nay-grubszey zostaie ciemności. P. Räsanow ma zlecenie rozpocząć tam i zatwierdzić związki handlowe. Do tych czas kray ten był smutną ofiarą despotyzmu i zabobonu, i prowadził iedynie handel z Chińczykami i Hollendrami, którzy wszelkiego rodzaiu upodlenia dla zysku znosili. Jeżeli poselstwo nasze dopnie zamiaru swego, z większą dla nas będzie korzyścią otrzymywać wiele rzeczy z Japonii, iak z Chin. Herbata japońska, porcelana, lak, materye iedwabne i bawełniane, nierownie są lepsze iak chińskie. Kompaniia rossyysko-amerykańska zamienić ie może za towary, a Japończycy, pomimo swego nieokrzesania, nie są tak złośliwi i chytrzy w handlu, iak sąsiedzi nasi Chińczykowie. Wyspy te zawieraią wiele przedmiotow ciekawych. Jest tam wiele ptastwa osobliwie przyozdobionego od natury i naypięknieyszy owad na świecie; —to wszystko pomnoży zbiory naturalistow naszych. Ośm wulkanow ciągle tam wyrzuca ognie, lawa ich ognista rozlewa się potokami; wody mineralne szczególnieysze maiące własności, wrą wewnątrz ziemi, iakby na naywiększym ogniu. Kray maiący tyle piękności, a razem tyle okropnych widokow, wznieca ciekawość naturalisty. Z Japonii, żeglarze rossyyscy popłyną w r. 1805 do Kamczatki, gdzie przezimuią, stamtąd do Unalaczka, Kadiak i innych wysp Archipelagu, rozciągaiącego się między Kamczatką i północną Ameryką, a od poprzednikow naszych odkrytego. Uczynić tu można uwagę, że dowodzca wyprawy, P. Räsanow, iest zięciem sławnego Szelechow, który z posiadłościami rossyyskiemi, połączył wyspy amerykańskie, gdzie pierwszy ogłosił ludom imie W. Katarzyny, dobrodzieystwami ich obsypał, kunszta i nauki wprowadził. — Z Archipelagu amerykań-

skiego, powrocą do Kadiak, dla zabrania tam towarow i udania ſię z niemi do Kantonu, iedynego portu otworzonego w Chinach dla Europeyczyka, gdzie Moskale ieszcze nie poſtali, prowadząc iedynie handel w Kiachta. Z Kantonu popłyną do mało nam znanych wysp Filipińskich, gdzie natura wśrzód okropności wulkanow i trzęſień ziemi, wszyſtkie swe bogactwa wylała, gdzie wieczne panuie łato, gdzie kwiaty i owoce zdobią drzewa nieprzeſtannie, gdzie palmy i lasy cytrynowe i pomarańczowe, od nieznośnych promieni słońca zasłaniaią i gdzie kokos, muszkat, cynamon, kaſſia, bez pomocy rąk ludzkich rosną. Przysłowie, że obok trucizny, lekarſtwo także rośnie, może bydź do tych kraiow przyſtosowane, gdyż nigdzie nie masz tyle ziol iadowitych, a razem tyle innych ziol służących do leczenia, iak na tych wyspach. —Jawa, Sumatra i pół wyspa indyyska, będą także przedmiotami ciekawości podrożnych naszych. Widzieć tam będą świątynie naydawnieyszey podobno na świecie religii, i pomniki grubego zabobonu; znaydą liczne narody, poddane kupcom europeyskim, rządzącym niemi wedle uſtaw chytrego zysku. Dowiedzą ſię tam o przyczynach wzroſtu kwitnącego angielskiego handlu, a upadku hollenderskiego. Okrążą nakoniec przylądek Dobrey nadziei, ſtaną w punkcie, z którego do Ameryki południowey udali ſię i powrocą do ukochaney oyczyzny.— W tym sposobie bandera roſſyyska obiedzie pierwszy raz kulę ziemską, i język nasz słyszany będzie w kraiach, gdzie nazwisko nasze ledwo ieſt znane. Mieszkańcy ich, nie znaydą w nas rabuſiow i tyranow, idących za drogą wskazaną od Columba, dla napełnienia nowego świata zbrodniami; ale przyiacioł ludzkości, ofiaruiących zobopolne korzyści handlowe, ciekawych doſtrzegaczow natury, odprawiaiących podroż z orężem spokoynych nauk, a nie z orężem śmierci.— Wypadkiem tey ważney wyprawy będzie. 1) Otworzenie handlu morskiego z Chinami, Japoniią, a może i z południową Ameryką i Indyami. 2) Urządzenie osad rossyyskich i uſtanowienie kantorow handlowych, na wyspach i lądzie północney Ameryki. 3) Odkrycia i uwagi tyczące ſię nauk. — Niech kto chce dziwi ſię młodym Moskalom, opuszczaiącym dobrowolnie wspaniałą ſtolicę i powierzaiącym ſię na lat kilka bałwanom morskim, dla przeyścia z iedney części świata do drugiey, dla doświadczenia upałow pod rownikiem i mrozow na połnocy—my zazdrościemy im tego, wyſtawuiąc sobie nieprzeliczone przyiemne zabawy, iakie ich czekaią. Ciekawość czynnego rozumu, ma swoie niebo nie znane umysłom zgnuśniałym. Do zabaw tych przyłączyć ieszcze należy chwałę, że wzgardzili niebezpieczeńſtwami i przyłożyli ſię do rozszerzenia żeglugi roſſyyskiey..... Honor szuka świetnego niebezpieczeńſtwa.

Z Bruxelli d. 18. *Sierpnia.*

Bardzo wiele tu już przybywa woyska, które składać będzie armiią angielską.

Rożni kupcy w Oſtendzie obawiaiąc ſię bombardowania Anglikow zaaſſekurowali swe domy.

Lud przybywaiących lub odchodzących z belgickich portow okrętow ieſt w rekwizycyą wzięty.

Między Dunkierką i Boulogne ieſt iuż 36,000 francuzkiego woyska zgromadzonego. Przed naszem miaſtem ma bydź wielki oboz założony.

Anglicy maią mieć zamiar wszyſtkie francuzkie i batawskie porty, w których ſię uzbroienia przeciw Anglii dzieią, attakować i spalić zbroyne ſtatki.

Z Londynu d. 12. *Sierpnia.*

Dziś po południu o 3 godzinie, w śród

patryotycznych okrzykow radości zgromadzonego wszędzie ludu, poiechał Król Jmć do wyższey izby parlamentu i zakończył ninieysze posiedzenie obrad parlamentowych następuiącym głosem od Tronu:

Panowie i Slachta!

Już nakoniec przez wzgląd na stan interessow publicznych, mogę tak długie i pracowite posiedzenie wasze rozwiązać. Przy zamknięciu obrad waszych miło iest złożyć wam moie żywe uczucia dziękczynienia, za tak gorliwe i niespracowane usiłowania w sprawie narodu i iego chwały. W ciągu pokoiu dowiedliście swoim postępowaniem, iak myśl wasza i położenie teraźnieysze nasze i niebezpieczeństwa, na odwrocenie, których nayszczególniey byliście wezwani, zupełnie zgłębiła i ogarneła; a od momentu rozpoczęcia woyny, nietylko w zakrzątnieniu się około kraiu obrony, ale i w silnym nawet iey popieraniu pokoiu pokazaliście natężenie i bystrość nieporownaną. Przedsięwzięte przez was środki przeciw zaszłem niedawno zdradzieckiem i okrutnem w Irlandyi zdarzeniom mieć będą iak się spodziewam, niezawodny skutek. zapobiegną dalszemu nadweręzaniu spokoyności publiczney i przekonaią moich wiernych poddanych w tey części ziednoczonego królestwa, że z zupełną ufnością na tey obronie, która im się należy, mogą polegać. W czasie obrad waszych, które z dziennego wypadały porządku, i tych z oka nie puściliście przedmiotow, ku którym waszą zwrociłem uwagę, tak dalece, że miło mi iest wspomnieć, iż ustalenie ceł i urządzenie rozmaitych przez was dochodow, iako też przedsięwzięte sposoby istotną ulgę handluiącym przyniesć, żeglugę i handel mego królestwa ożywić i iego granice rozszerzyć powinny.

Slachta niższey Izby!

Składam Wam moie szczególnieysze podziękowanie, za hoyną gotowość w zezwoleniu na koszta potrzeb kraiowych. Bolesno iest dla mnie, gdy zważam, że sposobom na nieuchronne natężenia, bez przydania ciężaru wiernego mi ludu, nie można było zaradzić. Ale nie potrafię dostatecznie waszey mądrości i stałości uwielbić, że nie maiąc względu na przemiiaiące ofiary, powiększeniu długow na teraźnieyszą woynę zapobiegliście. Możecie bydź pewni, że z moiey strony nayskrzętnieyszą oszczędność zachowam, iaka tylko się zgodzi z przygotowaniami i z uskutecznieniem natężeń dla pomieszania szykow i osłabienia potęgi nieprzyiaciela, którego wszystko podgarnąć chcąca chciwość i nie syta duma, do tych nas ofiar poniewolnie skłania.

Panowie i Slachta!

Jestem zupełnie przekonany, że mimo to, iż wasze obradowe obowiązki się kończą, wy iednak tym samym duchem, co was dotąd ożywiał, tchnąć i na moment nie przestaniecie. Mieć sobie zawsze będziecie za powinność przykładać się do wykonania tych środkow, które na obronę i bespieczeństwo kraiu, wasza mądrość uiszczone mieć chciała, a nadewszystko daycie kierunek gorliwości i poświęcaniu się w sprawie narodu, któremi pałaią wszystkie klassy wiernego mi ludu. Sprawiedliwie pyszny z stopnia położenia, na którym Wszechmocnemu podobało się nas przez tyle wiekow, między Europeyskiemi narodami utrzymać, mam niezawodną ufność, że przy dalszey Boskiey pomocy wierni moi i waleczni poddani, nieprzyiacielowi i światu przez swoie usiłowania dostatecznie pokażą, że zamach na obalenie naszey niepodległości, albo na osłabienie potęgi ziednoczonych królestw skończy się z hańbą i zgubą, śmieiących go przedsiębrać, i że moy lud za swoie ofiary sowicie nadgrodzonym będzie przez ciągłe i nieprzerwane swobod i bezpieczeństwa swe-

go używanie, sobie i następnym pokoleniom przez patryotyzm i waleczność zabezpieczaiąc one na zawsze.

W tych głosach ani o nowych nadzieiach do pokoiu, ani związkach naszych z innemi mocarstwami Europy, ani o losie Hannoweru, naymnieyszey wzmianki nie masz.

Parlament zbierze się znowu w Listopadzie.

Powiadaią, że iuż są wydane rozkazy na wolne przepuszczenie Hannoweranow do naszych przed Wezerą i Elbą krążących okrętow, aby tym sposobem ułatwić utworzenie nowego z Niemcow złożonego oddziału, którego naczelnikiem Xcia de Cambridge bydź mienią.

Zamiar rządu iest, każdego cudzoziemca wezwać, aby swoie imie, mieszkanie, i czym się bawi, do urzędu podał, a nieposłuszni, będą z kraiu wywołanemi.

Rozgłoszono tu wczoray, iż Rossya naszemu rządowi bardzo mocno uczyniła oświadczenie, kończąc na tym, że ieżeli Angliia od blokady nieodstąpi Wezery i Elby, tedy poseł rossyyski natychmiast z Londynu wyieżdza. Na tę pogłoskę podniosły się na moment papiery o 3 aż do 4 od 100. Ale to wszystko w krotce ucichło i zdaie się rzeczą bydź pewną, że wspomniona blokada nie w przod ustanie poki Francuzi z brzegow Wezery i Elby nie ustąpią.

Rada gminna miasta Londynu zezwoliła na 2,500 f. szt. do zapisania w gospodzie Lloyds, a oraz i P. Doktorowi Jenner prawo Obywatela Londyńskiego przyznała z podarunkiem tabakierki złotey 100 f. szt. wartości.

Jenerał Grinfiel miał podług niektórych doniesień opanować wyspę Tabago, gdzie francuzka załoga z 300 tylko ludzi była złożona.

Większa część naszey flotty z Jamaiki, szczęśliwie w kanale stanęła, lubo ią w przod burza była rozpędziła.

Jenerał Bowles, pogrom przez tak czas długi Hiszpanow, d. 22 Czerwca w ciężkie ckuty kaydany na więzienie do Hawany został zaprowadzony.

Kupcy Hiszpańscy, mieli podług pism naszych odebrać rozkazy odłożyc na dalszy czas swoie wypłaty do Anglii. Jest obawa, że także z Hiszpania przyydzie do woyny bo ona 80,000 woyska wystawia.

Do Gothenburga dwa razy na tydzień poczta odchodzi.

W Indyach wschodnich nowa nam się woyna z Maratami znaczy, która tym niebezpiecznieysza będzie, że liczną maią iazdę. Jenerałowie Stuart i Wellesley iuż angielskie woyska wyciągnęli w pole. Król Kochinchinu na początku Lutego, został pokonanym od Króla Tonkinu w trzydniowey rozprawie, w którey z obustron 40,000 ludzi poległo,

Widziano o 24 mil morskich od Scylly eskadrę nieprzyiacielską z 3 liniiowych okrętow i 2 fregat złożoną.

Wiadomości gospody Loyds: francuzki i korsarz kupiecki, 2 okręty francuzkie, a 3 hollenderskie zabrane zostały.

Jak w Dublinie tak i w całey Irlandyi dotychczas spokoyność trwa nienaruszona. Wiadomość iakoby w Kork między rokoszanami, a tamteyszem woyskiem do zatargow przyszło, w cale się niesprawdziła. W Dublinie iuż do 8000 ochotnikow znayduie się pod bronią. Schwytani rokoszanie, których coraz więcey sprowadzaią, nie przez sądy woyskowe iak dotąd, ale przez urzędy cywilne maią bydź sądzeni. Rokoszanie z tego powodu rozgłaszaią, że ta odmiana ztąd pochodzi, iż rząd francuzki zagroził, że sobie inaczey z niewolnikami angielskiemi postąpi.

Trzy francuzkie kupieckie okręty z St. Domingo płynące są wzięte, a nasza fregata Pique goniła ieszcze 9 innych.

Na schwytaney korwecie francuzkiey l'Epervier próżno Hieronima Bonaparte szukano.

Na dzień dzisieyszy urodzin Xcia Walizyi wielkie uroczystości przygotowano.

Xiążę Bedford, oddział z 500 ludzi własnym kosztem wystawia.

W Edynburgu (stolicy Szkocyi) wszyscy cudzoziemcy zaświadczenia mieć muszą, inaczey będą brani za podeyrzanych.

Wynaleziono teraz takie pokłady, że 13 do 14 ludzi z całym swym sprzętem na wozie mogą bydź wysłani. W kilku godzinach można tym sposobem znaczną liczbę woyska do nayodleglєyszych przystawić okolic.

Niektóre z naszych woiennych okrętow uderzyły na francuzkie armatne statki pod Boulogne. Pisma nasze mowią, że są od nas bardzo uszkodzone.

Nim ieszcze posiedzenie parlamentu było dziś ukończone, wniosł P. Sherydan, aby wszystkim ochotnikom w narodzie, imieniem parlamentu, za ich obywatelskie poświęcenie się, wdzięczność oświadczyć. Przytym wyraził, że możnieysi ochotnicy, w rzędzie prostych stawaiący żołnierzy nie powinni przez zbyt piękne i wytworne ubiory innych celować; bo nie o to kto ma cieńsze sukno, ale czy ma odwagę i serce tu idzie. Oświadczył daley P. Sherydan, że takowy minister, któryby się ważył w ugodę z nieprzyiacielem wchodzić, dopokiby choć ieden z wylądowanych na tey się ziemi znaydował, bez względu iako zdrayca ma bydź sądzony. P. Windham i inni byli tego zdania, że nie wprzod ochotnikom należy się dziękować, aż po odbytey służbie. Ministrowie, przydał P. Windham, nie czynią rzeczy z zastanowieniem, ale tylko sobie chcą lud zobowiązać, i patrzą na to, co na gospodach mowią. Tymczasem niebespieczeństwo iest niemniey wielkie.

Lord Hawkesbury: Chcianoby wmowić, że niebespieczeństwo naiazdu teraz iest większe niż po zaszłey w Campo Formiio ugodzie, aby przez to mieć pozor do nagany ministrow, że nie dosyć byli czuynemi. Ja utrzymuię, że niebezpieczeństwo nie iest teraz większe. Francya miała tę ugodę iak zwyczaynie za rozeym. I dla tego sądziła bydź potrzebą, począwszy od podpisu w Campo Formiio ugody, aż do rozpoczęcia na nowo krokow nieprzyiacielskich, dostateczną siłę utrzymywać w Szwaycaryi, aby pilne mieć oko na Austryą. Toż samo i teraz czynić musi. Rząd francuzki utrzymuie wielkie woyska we Włoszech i Szwaycaryi. Utrzymuie co raz bardziey powiększaiącą się armiią na północy w Niemczech, zapewne nie dla inney przyczyny, iak tylko aby się przeciw niebezpieczeństwom zasłonic, mogącym iey w posiadaniu północnych kraiow zagrażać.

Połkownik Kraufurd: Nie raz się z podziwieniem patrzałem iak bystro woyska prusskie swoie czynią obroty, ale ten sposob zwrotu nie służy dla Anglii, ani iey nadbrzeżow.

Nakoniec wniosek P. Sherydana został przyięty.

Połkownik Hutchinson był tego zdania, aby rozpoznać sprawę Irlandyi i narzekaniom tamteyszych mieszkańcow tak rozlicznym i podobno nie bez przyczyny zaradzić. Jakżeby miło było Irlandyi, gdyby choć na czas Następcę Tronu za wice Krola mieć mogła. Wniosek ten iednak odrzucony został ponieważ ministrowie oświadczyli, że nie iest teraz czas podobną roztrząsać sprawę.

Z Paryża d. 16. Sierpnia.

Wczoray pierwszy konsul, iako w dzień urodzin swoich, słuchał mszy S. około południa w kaplicy Tuilleri, o godzinie 2 po południu przyymował konstytucyyne władze, które mu winszowały szczęśliwego powrotu, a o 4 dawał ciału dyplomatycznemu audyencyą, pod czas którey Bailly de Ferrette oddał mu zaufalny list, iako pełnomocnik zakonu Maltańskiego. O godzinie 5 śpiewane było *Te Deum* w metropolitańskim kościele, na którym wszystkie konstytucyyne władze były przytomne. Reszta dnia poświęconą została publicznym zabawom, illuminacyom, koncertom i ucztom. Wiele teatrow dawały bez płatne reprezentacye. Bonaparte skończył teraz 34 rok. Za 2 lub za 3 tygodnie wyiedzie do Brestu.

Ob. Chas wydał porownanie Bonapartego W. z Karolem W. którey Xiążki wyszło już drugie wydanie.

Angielska iedna fregata miała się na środziemnem morzu rozbić, a druga o 32 armatach przed Tulonem bydź zab aną. Fregata Minerwa zabrana niedawno iuż iest uzbroiona.

Tuteysze pisma mieszczą w sobie następuiący wiersz do Pani Bonapartowy, matki pierwszego konsula, z powodu iego urodzin d. 15 Sierpnia:

Przy tem uroczystem Swięcie,
Francuz zagrzany dawną swych Przodkow rocznicą
Czci Maryi Wniebowzięcie,
Co nosiła Boskiego Zbawcę w swem Zywocie,
Niech cię tak czci, tak ci sprzyja
Każdy, co ci hołu winien podchlebny twey Cnocie.
Nie iesteś ty, jak Marya
Naszego Zbawcy Rodzicą?

Bonaparte pod czas bytności swey w Sedanie, dał wdowie po gullotowanym w tym mieście, wraz z innemi 26 obywatelami 1793, prezydencie Sedanu Desrousseau, matce 9 dzieci, 60,000 fr.

Jedna nasza fregata i 2 korwety, płynące z Smirny zawinęły szczęśliwie do Tulonu.

W rożnych departamentach wielkie znowu wilki szkody czynią; nie tylko bydło, ale i ludzi napastuią. W depart. Gers zaiadły iuż 13 osób.

Przed kilką dniami prawie przy rogatkach paryzkich popełnione zostało okropne zaboystwo. Nieiaki Alexis, ktory niedawno swoy winny handel sprzedał, odwoził kogoś do pobliskiey Paryża wioski Paulin, a nazad sam o godzinie 8 w wieczor powracał. Zaledwo wyiechał z wioski, natychmiast uderza na niego 3 ludzi żądaiąc pieniędzy pod utratą życia. On przysięga, że nie ma pieniędzy; wystrzał z pistoletu przymusza go do wysiędzienia; wysiadaiąc odbiera raz puginału; broni się ile może, ale przeciw tak nierowney liczbie nie mogł wydołać; odebrał tyle ran, iż w krotce umarł. Zaboycy wsiedli w kabryolet i ujechali. Policya każe ich teraz wszędzie śledzić.

Ob. Delaure, prefekt osadowy w St. Domingo, powrocił teraz do Paryża.

Prywatna fregata la Blonde z Bordeaux zabrała także 1 korsarza angielskiego o 20 armatach. Zabrawszy z niego wszystkę artyleryą i ammunicyą, w sadziła nań 250 ieńcow obowiązawszy ich w przod, iż poty służyć nie będą, poki za rowną liczbę Francuzow wymienione ni nie zostaną.

Z Kopenhagi d. 16. Sierpnia.

Podług dziennikow tuteyszych, woyska nasze zebrane w Holsztyńskim 26 Września maią do swoich popowracać stanowisk.

Bywszy duńskiego posła sekretarz w Dreznie P. profesfor Pelt, w Sundzie za pomocą młodego marynarza robił doświadczenia machiny pływania wynalezioney przez siebie. Za pomocą tey machiny wspomniony marynarz przeprawił się z Helsingöru do Helsinborga i stamtąd nazad. Machina ta iest z drzewa korkowego podobna do kurtki. Te doświadczenia czynione były w przytomności wielu widzow.

DODATEK

DO Nru. 71.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 4. Września 1803.

Dokończenie o Indostanie.

Lubo godność W. Wezyra utraciła teraz bardzo wiele na swey okazałości i powadze, iest wszelako ieszcze naywiększą w państwie. Wezyr rozrządza cesarskiemi dobrami; od niego zależy wydawanie z cesarskiey kancellaryi dyplomow, i t. d. Subahowie boią go się zawsze; może przeciw nim bardzo łatwo pobudzić nieprzyiacioł. A gdy zawsze z sobą są niezgodni, zatem ma nad niemi wpływ z którego biegły statysta mogłby bardzo korzystać.

Niektórzy pisarze opowiadaią nam zimną krwią, że Cesarz ma 900 mill. rupiow dochodu, że zawsze utrzymuie 200,000 woyska i 900 słoni. Z powyższego opisu rzeczy, łatwo każdy pozna iak śmieszne i przesadzone są ich twierdzenia. W samem nawet pałacu Dehli, nie wiadomo dokładnie, iak są wielkie dochody państwa, których większa część składa się z haraczu Raiow i Subahow; podatku zawsze niepewnego i zakłuconego. Wszelako domyślać się można, że dochod mało co nad 200 mill. rupiow wynosi, co czyni do 800 mill. zł. pol.

Stosunki Europeyczykow z przednieyszemi urzednikami państwa Mogolskiego, od Gangesu aż doprzylądka Komorin, rozciągaią się tyllo do Subahow Bengalu i Dekanu.

Francuzi, Anglicy i Duńczykowie, których przednieysze posiadłości znayduią się na brzegach Koromandlu, zostaią w nieiakiey podległości tych Subahow. Hollendrzy tak mocno usadowieni na wyspie Jawie, nie maią tylko małe faktorye na lądzie, i są z tego względu spokoynieyszemi i szczęśliwszemi.

Jest to wielką osobliwością widzieć tak daleko panuiącego Monarchę, który nie iest słuchany, którego wazalowie po 30,000 woyska utrzymuią, który nie iest pewny opędzenia swych potrzeb, który nakoniec patrzeć musi, iak iego urzędnicy zbroyną ręką wydzieraią sobie szafowane przez niego łaski! Półwyspa Indyi, w którey Cesarze dawniey samowładnie rządzili, nie zależy dziś od nich iak tylko przez resztę gasnącego iuż zwyczaiu.

Nie zapędzaiąc się w dokładny opis ieograficzny granic tey półwyspy, powiemy tylko, iż pod tym nazwiskiem rozumiemy obszerny kray, ciągnący się na południe od Suratu aż do Gangesu. Kray ten ma w niektórych mieyscach przeszło 400 mil francuzkich szerokości, lecz co raz wązey kończy się aż do przylądka Komorin. Można go na 4 główne części podzielić: Brzegi Malabaru, subahowstwo Dekanu, brzegi Orixy i brzegi Koromandlu, które to części wszędzie pasmo gor przedziela.

Na brzegach Malabaru wiele znayduie się kraiow, które wyiąwszy króla Kanary, nie są hołdownikami Mogoła. Maratowie posiadaią północną część, w którey kilka maią portow. Anglicy posiadaią Bombay. Co do Portugalczykow, tym nie zostało się tu z dawnych obszernych posiadłości indyyskich tylko Goa i niektóre małe powiaty. Francuzi posiadaią tu miasto Demarche. Duńczykowie maią także małą posiadłość.

Wyiąwszy Bombay, który ma przedziwny port, reszta europeyskich posiadłości nie wiele znaczą, i są tylko korzystne dla

korzennego handlu. Hollendrzy maią tu faktorye i miasto Kochin.

Przednieysi Xiążęta na brzegach Malabaru są: Krolowie Kanary, Kalkuty, zwany pospolicie Samorinu, i Krol Trawankore, którego kraie do przylądka Komorin przytykaią. Pierwszy z nich iest tylko hołdownikiem Mogoła, reszta udzielni, i niektórzy do 40,000 utrzymuią woyska.

Położenie Malabarskich brzegow iest daleko szczęśliwsze, niżeli Koromandlu. Maratowie są na tych tu brzegach spokoyni; Mogoł część tylko małą kraiu posiada, a kłótnie Europeyczykow są daleko na nich rzadsze.

O brzegach Orixy nie wiele będziemy mowić. Anglicy maią tam posiadłość Bizagapatnam. Bagogi Busol, z królewskiego pokolenia, posiadł tam na północnym brzegu część kraiu Balasor, którą mu Subach Bengalu ustąpił, i iego następcy dotąd dzierżą. Znayduią się tu także pokolenia Maratow.

Subahowstwo Dekanu zaymuie cały kray od Aurengabatu aż do Musulipatnamu, z wcielonym do niego dawnym kraiem Golkondy. Ten wielki powiat iest pod władzą iednego Subaha, od którego także zależą kraie Karnatik, Madura, Tanjore i Mahissore, a czasem i Wisapur, tak, iż prawie cała półwyspa Indyi temu cesarskiemu urzędnikowi podlega.

Początkowo wielkorządcy nie byli tylko dzierżawcami prowincyy, w których razem armiiami dowodzili, podług używaney polityki w Azyi, ażeby iak naywięcey władzy w iedney łączyć osobie. Wybieranie podatkow nie dzieie się, iak tylko zbroyną zawsze ręką, zacząwszy od naymnieyszych urzędnikow aż do wielkorządcow. Stąd właściwie poszło, że urzędnicy cesarscy po prowincyach stali się samowładnemi, a teraźnieysze położenie państwa dopomogło im do udzielności.

W całym państwie Dekanu pełno iest Maratow, którzy różne posiadaią krainy, tudzież różnych Xiążąt pogańskich. Wszystkie urzędy woyskowe i cywilne zostaią w ręku Patanow, Mogółczykow, Arabow i innych Mahometanow; kraiowcom zostawiono tylko prace około roli. Rękodzieł mało tu znaydzie. Subah taką samę nad wszystkiemi kraiami rozciąga władzę iak Cesarz; iego patenta tyle maią mocy, iak gdyby z samey stolicy cesarstwa przychodziły.

Zmarły w roku 1748 Nizam-el Muluc, oyciec teraźnieyszego Subaha, panował zupełnie nad całą półwyspą. We wszystkich razach okazywał moc i dzielnosc godną epoki panowania Aurengzeba. Widziano iak w 100,000 woysk upokorzył Maratow, i znowu, kiedy mu potrzeba było, spokoynym był widzem ich spustoszeń. Syn iego nigdy do tey powagi doyść nie może.

Subah Dekanu utrzymuie zawsze 30,000 piechoty i 15,000 iazdy. W razie potrzeby zwołuie ieszcze tych, którzy mu służyć powinni, i wystawia w krotce armiią z 100,000 piechoty i 50,000 iazdy złożoną. Co rocznie obieżdża większe swoie prowincye dla wybrania podatkow, iednak zaledwo cokolwiek na zaległość wymodz może. Często nawet przymuszony iest użyć woyska na wydobycie od swych hołdownikow haraczu. Gdyby roku iednego opuścił tę zbroyną podroż, zaraz iego poddani zartowaliby z niego, i nicby mu nie zapłacili.

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadości publiczney, iż z mocy dekretu Sądu Szlacheckiego Krakowskiego kilkaset xiąg z biblioteki Ossolińskiey, pozostałych od pierwszey licytacyi dla niedostatku Amatorow pod ow czas będących, dotąd niesprzedanych, d. 13 Września roku teraźnieyszego, w kamienicy Zelechowskich pod Nrem 336 na Szewskiey ulicy niżey swego szacunku sprzedawane będą. — Na ostatek sprzedawane także będą Numismata złote, i nieco sreber stołowych.

Drukarnia Lubelska czyni wiadomo, iż Tom pierwszy *Dykcyonarza Niemiecko-Polskiego*, iuż z pod prassy wyszedł, przeto ci JJPP. Prenumeranci, którzy u X. Józefa Walewskiego prefekta teyże Drukarni prenumerowali maią się dla odebrania tey części dzieła zgłosić. Ostrzega przytym taż Drukarnia iż ci prenumeranci, którzy u samego Autora ś. p. X. Karola Winklera swoię prenumeratę zapisać kazali; żadney pretensyi mieć do odebrania nie mogą, ponieważ po śmierci Autora to dzieło za upadłe ogłoszonym zostało, Drukarnia iedynie na swoy koszt kontynuować i w krotkim czasie ukończyć go przedsięwzięła. Dzieło to ież iuż na dwa Tomy lecz na trzy rozdzielone będzie, i każdy Tom z osobna na wodnym pa-

pierze zł. pol. 6 a zaś na kleiowym zł. pol. 8 kosztuie. JJPP. Księgarze z odtrąceniem przyzwoitego procentu nabywać będą go mogli.

Imperatorski Uniwersytet Wileński na mocy Dyplomatu dnia 4 Kwietnia i Ustaw dnia 18 Maia roku idącego nayłaskawiey utwierdzonych przystępuiąc do wyboru osob na Katedry wakuiące podaie do wiadomości publiczney tak punkt 22 Ustaw, w którym przepisany sposob wyboru Professorow na place wakuiące, iako też listę Katedr wakuiących z ostrzeżeniem, iż ci, którzyby życzyli sobie otrzymać plac Professora mogą dzieła swoie nadesłać w takim ięzyku w iakim są publikowane, lecz pismo z obiaśnieniem ogólnem nauki, na którąby się kto poświęcał maią bydź przysyłane do Uniwersytetu w ięzykach Polskim, Łacińskim lub Francuzkim, i że tak dzieła iako też pisma do Uniwersytetu maią bydź oddawane na pocztę *franco*.

Punkt 23 z Ustaw: " Wszyscy ordynaryyni Professorowie nie wyłączaiąc Prefessorow Teologii wybierać się będą przez Uniwersytet następuiącym sposobem: 1) Ogłaszasza się wakuiący plac Professorski, na który ma bydź wybrany nowy Professor. — 2) Każdy chcący ten plac otrzymać obowiązany iest złożyć w Uniwersytecie dzieło swoie publikowane lub w rękopismie, także ogólne swoie zdanie o tey nauce, o którą rzecz idzie, o obiekcie iey, o obszerności, granicach, postępkach, aktualnym stanie, o naylepszym sposobie iey dawania i różnych Autorach, którzy nayłepiey obiaśnili rozmaite przedmioty tey nauki.— 3) Uniwersytet przeyrzawszy dzieła i pisma oraz powziąwszy szczególne wiadomości o tych, od których wspomnione dzieła i pisma przysłane będą," przystąpi do wyboru Professora przez wota sekretne.— 4) Uniwersytet doniesie o wybranym Professorze swoiemu Popieczytelowi, który go podaie do potwierdzenia Ministra.

Lista Katedr wakuiących w Imperatorskim Wileńskim Uniwersytecie spisana na Zebraniu powszechnem dnia 18 Lipca 1803.

I. W Fakultecie Fizycznych i Matematycznych Nauk.
1. Fizyki.
2. Naturalney Historyi.
3. Wieyskiego Gospodarstwa.
4. Wyższey stosowaney Matematyki.

II. W Fakultecie Medycznych Nauk.
1. Kliniki.
2. Leczenia bydląt.

III. W Fakultecie Moralnych i Politycznych Nauk.
1. Logiki i Metafizyki.
2. Moralney Filozofii.
3. Ekonomiki polityczney.
4. Prawa Cywilnego i Kryminalnego znacznieyszych dawnych i teraźnieyszych Narodow.
5. Prawa Cywilnego i Kryminalnego w Rossyyskim Imperium i byłych Prowincyach Polskich przyłączonych do Rossyi.
6. Historyi Powszechney.
7. Teologii.

IV. W Fakultecie Nauk i Sztuk wyzwolonych.
1. Wymowy i Poezyi.
2. Języka i Literatury Greckiey.
3. Języka i Literatury Łacińskiey.
4. Języka i Literatury Rossyyskiey.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszemi podaie do wiadomości, iż na prożbę Pana adwokata Bienkiewicza iako kuratora massy krydalney Jankla Gomplowicza i Peysaka Jakubowicza do præsette 29 Julii b. r. tu wniesioną Rudera czyli Pustki wraz z gruntem Lewka Swiecarza żyda w mieście żydowskim pod Nrem 94 stoiące zł. ryń. 136 kr. 15 sądownie oszacowane, na zaspokoienie summy 110 zł. pol. 27 gr. przez publiczną licytacyą tu w sądzie na dniu 15 Września r. b. o godzinie 3 po południu za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Zaczym ktoby miał ochotę onych nabycia ma ſię na wyżey oznaczonym terminie i mieyscu znaydować, wierzyciele zaś prawo zaſtawu nań maiący napominaią ſię, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze powołań, praw swoich podczas licytacyi pilnowali, inaczey na tych którzyby ſię z pretensyami swoiemi w czaſie licytacyi niezgłosili, żaden więcey wzgląd co do podziału szacunkowey summy miany nie będzie.

Gollmayer.
Nob. de Rangſtein.
J. Pohlberg

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 5 Sierpnia 1803 roku.

Stosownie do rozporządzenia gubernialnego pod 19 Lipca t. r. liczbą 12,483 propinacya, Miaſta Łukowa tudzież ſtragowe i targowe tamteysze na trzy lata w dzierżawę wypuszczone będą. Wzywaią ſię zatym ochotę dzierżawienia maiący, ażeby 29 Września b. r. w Łukowie do licytacyi pod przewodem kommiſſarza cyrkularnego odprawiać ſię maiącey z zakładem dziesięciosetnym ceny fiskalney od propinacyi 715 ryń. 39$\frac{3}{4}$ kr., a od ſtragowego z targowym 102 ryń. wynoszącey ſtaneli. Na licytacyi ogłosi ſię reszta warunkow dzierżawnych.

Dan w Radzinia 10 Sierpnia 1803.

de Hehn, ſtaroſta cyrkularny.

Podług odezwy od królewskiego rządu Pruss nowowschodnich do tuteyszego C. K. Gubernium przesłaney wiadomo ſię czyni: że na inſtancyą Ur. Karoliny z Sawiczow Witkiewiczowey, sukceſſorowie z nazwiska i mieszkania niewiadomi, Maryanny z męża Stakiewiczowey, Alexandry Tereſſy z męża Jagniątowskiey i Eufrozyny z męża Korewiney Gniewińskich rodzeńſtwa, którzy na początku wieku ośmnaſtego żyli, i część Gniewiszczyzny z czwartey części składaiącą ſię przez stryia ich Felicyana Gniewińskiego dziedzicznie poſiadaną, żonie iego Sterpechowski, zaſtawioną, a przez tę klasztorowi Franciszkanow Grodzieńskich przezaſtawioną, a od roku 1796 przez kamerę Białoſtocką odebraną, nad rzeką Loſſosną około Grodka położoną mianowicie:

1mo Z nazwiska i mieszkania nie wiadomi Descendenci, Maryanny Stakiewiczowey, Alexandry Tereſſy Jagniątowskiey, Eufrozyny Korewiney rodzeńſtwa Gniewińskich, którzy ſteriliter poumierać mieli.

2do Z nazwiska i mieszkania niewiadomi Descendenci Tomasza, Felicyana, Alexandra, i Jerzego Gniewińskich, którzy według deklaracyi także ſterilieter poumierać mieli.

3tio Sukceſſorowie Franciszka Gniewińskiego, iako to: Stanisław Konſtanty i Maryanna Gniewinscy, Rozalia i Eufemya Helmanowe z domu Gniewińskie i Elżbieta Kondracka, a ieżeli iuż nieżyią, Descendenci ich z nazwiska i mieszkania niewiadomi, wszyscy od Franciszka Gniewińskiego pochodzący.

4to Sukceſſorowie brata iego Stefana Gniewińskiego, mianowicie dzieci i od dzieci Jana Gniewińskiego, wnuki i prawnuki Tomasza Gniewińskiego i iego sukceſſorów, Tereſſa Sawiczowa i wnukowie Tadeusza, Józefa, Ignacego i Benedykta Sawiczow, i nakoniec Tomasz Gniewiński i iego sukceſſorowie iako descendenci Jana Gniewińskiego z nazwiska i mieszkania nieznaiowi. — Zapozywaią ſię ninieyszym publicznie, aby w terminie dnia 17 Maia 1804 roku w tuteyszey Pruſs nowoschodnich Regencyi przed deputowanym Regencyi konsyliarzem Ehn osobiście lub przez plenipotenta, do którego zamiarn, Labeziusz konsyliarz kryminalny, Raddatz Fiskal nadworny, Wrubel Fiskal kamery i adwokaci Mieielski, Michałowski i Wilczewski proponuią ſię, ſtawili za sukceſſorow legitimowali ſię i z sukceſſorką zgłoszoną ſię Karoliną Witkiewiczową i kuratorem pozoſtałości, kommiſſarzem Juſtycyi Jacobi rzecz czynili, oſtrzegaiąc ich, iż gdy przed lub w terminie nie zgłoszą ſię, prekludowani będą, tak iż maietność zaſtawna Gniewiszczyzna, zgłoszoney ſię sukceſſorce Karolinie Witkiewiczowey wydaną bedzie, i chociaż po naſtąpioney prekluzyi, aż do upłynienia preskrypcyi słuchanemi będą, to przecież na wszelkie dyspozycye przez zgłoszoną ſię sukceſſorkę uczynione nad wspomnioną częścią zezwolić muszą.

Z C. K. Gubernium Galicyi zachodniey. Dnia 30 Lipca 1803.
Hrabia Sedlnitzki.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI
DO Nru 71.
GAZETY KRAKOWSKIEY
W Krakowie dnia 4 Wrześnià 1803.

DONIESIENIA.

Przez Magiſtrat C.K. Miaſta Głownego Krakowa ninieyszym publicznie oznaymuie ſię, że mieyskie myto rogatkowe sposobem publiczney w dniu 5 Września r. b. o godzinie 9 rano w nowym magiſtratualnym pomieszkaniu odbywać ſię maiącey licytacyi na rok ieden to ieſt od dnia 1 Liſtopada r. b. do konca Października roku 1804 w arędę z warunkami naſtępuiącemi wypuszczone zoſtauie.

Pierwsze Cena fiskalna na to mieyskie myto rogatkowe na 24017 ryń tym sposobem poſtanawia ſię, że ow któren naywięcey dawac będzie arędę otrzyma, i obowiązany zoſtanie w tym przypadku gdyby od tey naywięcey ofiarowaney kwoty odſtąpił i po tym powtornie zalicytowanie tego podatku naſtąpiło oprocz utracenia 10 procentowego wadium 2401 ryń. 40 kr. także rownie wszelki uszczerbek któryby przez powtorną licytacyą zmnieyszenie ſię arędownego kwantum wypadło wszelką i inną udowodnioną szkodę bez sprzeciwienia ſię powrocic.

Drugie. Powinien będzie arędator od czyſtego zysku zaarendowanego dochodu rogatkowego myta w przypadku gdyby ten zysk większy iak arędowa kwota okazał ſię, po wytrąceniu w tym tylko razie dozwolonych adminiſtracyynych wydatkow w kwocie 3,666 ryń. 40 kr. iednę połowę do kaſſy mieyskiey złożyć i na ten koniec co dopobierania tego dochodu na mocy exyſtuiącey Taryffy podług iuż wyprowadzonego sposobu rachunkow czynienia, rachunek porządny ciągnąc i takowy złożyć, nie mniey Krakowskiemu magiſtratowi przeglądania tych rachunkow iak częſto tegoż potrzeba będzie, dozwolic.

Trzecie. Kwantum arędowne w ratach miesięcznych przodkiem na dniu 1 każdego miesiąca do Krakowskiey kaſſy mieyskiey płacic ma, inaczey bowiem arędator gdyby zapłata naydaley w dniach 3ch nienaſtąpiła exekucyi oczekiwać powinien, kiedyby zaś złożenie arędownego kwantum aż do 15 dnia uskutecznione nie było, sękweſtracyi swey kaucyi i oddalenia iego w drodze polityczney od arendy spodziewać ſię ma.

Czwarte. W dniach 14 po naſtąpionym doręczeniu kontraktu kancyą dwoch miesięczney arędowney kwocie wyrownywaiącą w gotowości albo sposobem bankowych papierow albo też fideiuſſoryczne tym pewniey złożyć, gdy inaczey przed złożeniem tey kaucyi w poſiadanie arędy przypuszczony niezoſtanie.

Piąte. Do tey arędy żaden żyd dopuszczony nie będzie, ani też od arędatora żyd do wspolney arędy przypuszczony bydź nie może.

Szoſte. Każden zaarendowania tego rogatkowego myta życzący sobie ma ſię w wadium 2401 ryń. 40 kr. zaopatrzyć takowe przed zalicytowaniem w kommiſſyi licytacyyney złożyć które dopiero ten któren naywięcey daiący pozoſtanie, do kaucyi wrachować może; inszym zaś licytantom zaraz po uskutecznioney licytacyi powrocone będzie, dalsze warunki kontraktowe każdodziennie w tuteyszym magiſtracie przeyrzane bydź mogą. Wszyscy zatym życzący sobie tey arędy w mieyscu i czasie wyżey rzeczonym znaydować ſię maią.

Z Rady Magistratu C. K. Miaſta Głownego Krakowa.

Dnia 2. Sierpnia 1803.

Minta.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey RR. Piotrowi i Juſtynie Szymońskim, Janowi Kańskiemu na mocy prawa Ceſſyi Xiążąt Lubomirskich, Antoniemu Szatkowskiemu, Kasprowi Duszeniowi, Jozefowi i Elzbiecie Jezierskim, Stanisławowi Umińskiemu, Noszczewskiemu, Łukaszowi Bartoſiewiczowi, Paszewskiemu niewiadomym z pobytu, iako Wie-

rzycielom Mikołaia Piaskowskiego, na Dobrach Brzeście, iako też Ludzinia i Rudki kollokowanym, których mieysce mieszkania nie iest wiadome, Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że C. K. Urząd Fiskalny imieniem Kościoła parafialnego w Janowicach i imieniem Konwentow Zakonnic Karmelitanek Lubelskich, tudzież Zakonnic Benedyktynek u S. Krzyża tu w Krakowie, na dniu 19 r. b. o zadekretowanie licytacyi Dobr rzeczonych czyli raczey o podniesienie konkursu prożbę podał. Gdy zaś wierzycielom na Dobrach tychże razem kollokowanym, exdywizyi Dóbr może życzącym sobie, podług Naywyższego dekretu Nadwornego dobrodzieystwo służy, iż C. K. Urząd Fiskalny w summach pretendowanych zaspokoic, a w ten sposob przy Dobrach utrzymac się mogą; do rozstrzygnienia przeto kwestyi, czy żądana licytacya Dobr i podniesienie konkursu ma mieysce lub nie? termin na dzień 14 Wześnia r. b. na godzinę 9 zrana naznacza się, i wierzyciele wyżey wzmiankowani tym Edyktem wzywaią się: ażeby na tym terminie albo osobiście albo przez pełnomocnikow specyalną plenipotencyą opatrzonych stanęli, i przed kommissyą w tey mierze odprawiac się maiącą oświadczyli: czyli C. K. Urząd Fiskalny w sumach kollokowanych, iako to: *1wszey* 10,920 zł. pol. 25 gro. — *2giey.* 612 zł. pol. 19 gro. Kościołowi Janowieckiemu własnych, iako też w summie 1933 zł. pol. konwentowi Zakonnic Karmelitanek Lubelskich, tudzież w summie 1828 zł. pol. Konwentowi Zakonnic Benedyktynek u S. Krzyża tu w Krakowie należących, się zaspokoic są gotowi; a w przypadku, gdyby go zaspokoic chcieli, żeby go zarazem w gotowiznie zaspokoili; gdyż inaczey stosownie do iego żądania konkurs podniesiony i podług praw exystuiących pertraktowany będzie. Wreszcie wierzycielom przerzeczonym zastępca oraz w osobie adwokata P. Wolickiego pod dniem dzisieyszym ustanawia się, z tym danym mu zleceniem: ażeby o ich mieszkaniu starał się dowiedziec, potrzebne z niemi uczynił porozumienie czyli zniesienie się, i na terminie wspomnionym stanął. O czym wierzyciele Edyktem ninieyszym uwiadomiaią się z tym dodatkiem; żeby zastępcy ustanowionemu potrzebną dali informacyą.

W Krakowie d. 11. Czerwca 1803.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Rozporządzenie Cesarsko - Krolewskiego Gubernium Galicyi Zachodniey.

O sprowadzeniu zagraniczney Cyny i podwyższeniu od niey Cła.

Cesarz Jegomośc raczył naywyższym nadwornym Dekretem pod dniem 9 przeszłego miesiąca Maia postanowic, ażeby sprowadzanie zagraniczney Cyny tylko przez zwyczayne komory pograniczno-kommercyonalne, tudzież rozwożenie iey na handel otwarty pozwolone, a cło od sprowadzania zagraniczney cyny w celney taryffie 1788 roku po ryn. 4 kr. 30 od cetnara postanowione, tak dla C. K. Dyrekcyi sprzedażowey produktów gorniczych, iako też dla prywatnych i kupcow po ryn. 5 od cetnara wyznaczone zostało. — Co się każdemu do wiadomości podaie. — Dan w Krakowie 10 Czerwca 1803.

Jozef de Urmenyi, kraiowy Gubernator.
Jan de Platzer.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Wincentemu Duninowi Rzuchowskiemu: że PP. Antoni i Maryanna Szymonscy małżonkowie u Sądow tych — o zapłacenie summ 2000 zł. pol. i 18 czer. zło. z prowizyami, tudzież kwoty 268 zł. pol. 24 gro. — żałobę na niego podali i o pomoc Sądu ile sprawiedliwośc wymaga prosili.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie P. obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Kaspra Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: d. 21 Września r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądowi tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych srzodków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką nieuogod-

ność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz
Jozef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 15. Czerwca 1803.
Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią niniejszym, iż się w tuteyszym Sądowym depozycie summy massy krydalney Jana hrabiego Potockiego znayduią, i te za bezpieczną hypoteką, opłaceniem po 5 od 100 prowizyi oraz połrocznym wypowiedzeniem, komukolwiek bądź, czy to wierzycielowi teyże krydy lub komu innemu pożyczone będą; dla tego wszyscy, którzyby sobie życzyli, aby te pieniądze u nich lokowane były, do tuteyszych Sądów w tey mierze zgłosić się maią.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Dan w Lublinie 23. *Lutego* 1803.
Sahaneck.

Na dniu 20 Septembra r. b. zaaręduie się przez publiczne licytacye w Niepołomskiey dyrekcyi kancellaryi Przewoz na rzece Rawie przy Damianicach więcy daiącemu na dwa iedno po drugim następuiące lata, ośm miesięcy, i dni trzynaście, to iest od 14 Sebr. 1804, aż do ostatniego 8bra 1807.

Cena fiskalna iest . . . . . 61 zł. ryn. 15 kr.

Ochotę maiące aredowania, zapraszaią się na w spomniony dzień i godzinę 9 z rana do kancellaryi dyrekcyi z tym dokładem, aby każden z 10 procentowym wadium, bez którego żaden do licytacyi przypuszczony bydź nie może opatrzony był, tudziesz czyni się wiadomo, że żaden aerarjalny Restancyaryusz, członkiem licytantow bydź nie może i do licytacyi przypuszczony nie będzie.

Niepołomice dnia 19 Julii 1803.
Krommer.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie *Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panom Janowi, Ferdynandowi, Xaweremu i Adamowi Bronikowskim, tudzież Ludowice z Bronikowskich Ziemiecki i Wiktoryi z Bronikowskich Mielęcki ś. p. Adama Bronikowskiego sukcessorom: że Pani Anna z Bronikowskich Ożarowska, Ludowika Chrząstowska i Teofila Rożycka u sądow tych — o przeięcie sprawy przez Adama Kurnatowskiego o zapłacenie summy* 17,950 *zł. pol.* 19 *groszy z prowizyą i kosztem prawnym wniesioney — żałobę na nich podały, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiły.*

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie PP. obżałowani zostaią, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. Wolickiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem nimieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 28 Września r. b. o godzinie 9 zrana sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 22 *Czerwca* 1803.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jędrzeiowi Kraussowi: że Pan Aloyzy Krauſs u sądow tych — o zapłacenie summy 1854 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż obżałowanemu adwokata tuteyszego P. Wolickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończany będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym to iest dnia 6 Września r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 27. *Kwietnia* 1803.
Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie, Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JW. Władysławowi hrabi Branickiemu, że Jozef Zwolniski w sprawie zapłacenia summy 145 zł. pol. przeciw niemu żałobę podał i o pomoc sądu dopraszał się.

Gdy zaś sądy te dla iego za granicą mieszkania iemu tuteyszego sądowego adwokata Stefana Chylinskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisanego dla Gallicyi zachodniey prawa rozpocznie się i ukończonym będzie: przeto on ninieyszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 12 Września r. b. o godzinie 9 rano sam się stawił i wyznaczonemu obrońcy dokumenta obrony przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał tego sądom tym wymienił, zgoła środkow tych z prawa używał które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyby tego nie uczynił i sprawy swey zaniedbał, szkodę stąd może wynikłą samby sobie przypisać był winien.

W Lublinie dnia 11 Czerwca 1803.

Gołaszewski.
Wrabetz,
Münch,

Z Rady C. K. Sądów Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Klimaszewski.

Trzydziestego Września 1803 będzie w mieście Skalmierzu w tuteyszym cyrkule położonym podług zwyczaiu zrana i popołudniu tamteysza Propinacya mieyska na rok ieden od 1go Listopada 1803 do końca Października 1804 przez publiczną Licytacyą w dzierżawę puszczona, a za cenę iey fiskalną prowent do tychczasowy 650 ryń. podany.

Niech zatem ochotę dzierżawienia maiący oprocz Zydow, od tey dzierżawy wyłączonych, na dniu wyżey oznaczonem stanąwszy w Skalmierzu, maią przy sobie 10ta część ceny fiskalney na zakład. Warunki zaś kontraktowe przeyrzeć się mogą lub w Magistracie Skalmierskim, lub w tuteyszey C. K. cyrkularney kancelaryi.

Z C. K. Urzędu cyrkularnego Krakowskiego na dniu 29 Lipca 1803.
Baron de Riedheim, starosta cyrkularny.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Xiężney Annie Sapieżyny, że Pan Jan Rogowski u sądow tych — o rozpoznanie i opisanie granic między dobrami Ruda i Orańsko zakwestyonowanych i o zrobienie Mappy geometryczney — żałobę na nię podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie ona zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata tuteyszego P. Zarzeckiego, z iey szkodą i iey kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym na dzień 24 Września r.

b. przeznaczonym sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła i podług przepisu tych środkow prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Pod nieb. tność JW. Prezesa
J. F. Krauss.
Jozef de Cronnenfels S. P. R. K.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Dan w Krakowie dnia 21. Czerwca 1803.
Elsner.

Kommissya wspolna przez Nayiaśnieysze Dwory dwa Cesarskie i Krolewsko Pruski do upadłych 6ciu bankow, to iest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieia Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera, wyznaczona.

Ważne przedmioty niektóre Massy JW. Prota Potockiego tyczące się, a ułatwienia potrzebuiące, nie dopuściły swey kommissyi zamierzoney (na dzień i święto S. Jana Chrzciciela r. b.) ukończyć zupełney dystrybucyi funduszow Massy JW. Prota Potockiego.

Do nieuskutecznienia tey czystey chęci i usiłowania swey Kommissyi, przyczyniło się po części niewniesienie zupełnie podług terminow oznaczonych, składki w reszcie od Wierzycieli Machnowieckich przypadaiącey.

Lecz kiedy zawady wstrzymuiące ukończenie dystrybucyi ułatwione zostały, i po wniesieniu części gotowizny w reszcie z składki wynikaiącey, rachunek z teyże składki pochodzący, do dnia 30 miesiąca Czerwca r. b. ciągnący się, w dniu tymże przez swą kommissyą iest decydowany; znayduie się więc bydź w stanie przyśpieszenia pożądaney dystrybucyi.

Zaięta przeto dziełem takowem, usiłowanie iey uwieńczaiącym, rozpoczyna ułożenie dystrybucyi funduszow Massy JW. Prota Potockiego, którą na dzień 15 miesiąca Września roku 1803 ukończyć zamierzyła. Dlaczego obwieszcza wszystkich Wierzycieli Massy JW. Prota Potockiego, ażeby zaczynaiąc od dnia 15 miesiąca Września roku 1803, do dnia 15 miesiąca Grudnia r. t. 1803, w celu odebrania sched wraz z satysfakcyą onymże przeznaczoną, sami przez siebie, lub przez umocowanych pełnomocnikow do swey kommissyi zgłaszali się, dokumenta oryginalne w Massie JW. Prota Potockiego likwidowane, w moc których satysfakcyia podług sched oznaczona będzie, przy odebraniu onych w administracyi teyże massy składali, bowiem po upłynionym tym czasie, schedy do Rządow i Sądow przyzwoitych wraz z funduszami odesłane będą, i iuż żadne zgłoszenie się do swey kommissyi, iako urzędowanie swe kończącey przyięte nie zostanie. Które to obwieszczenie, aby każdego interessowanego doszło wiadomości, takowe do Gazet wszystkich trzech kraiow podać, tudzież do Sadow Szlacheckich Galicyyskich, rządow Gubernialnych Rossyyskich oraz Regencyy Krolewsko-Pruskich, w celu ogłoszenia onego rozesłac Kancellaryi swey poleca.

Działo się w Warszawie, na sessyi Kommissyi. Dnia 1 Miesiąca Lipca roku 1803.

Raczyński. (L.S.) *W. Lelewicz S. K. B. regent.*

Z strony C. K. Dyrekcyi Kameralnych Dobr Niepołomskiey ninieyszym czyni się wiadomo, iż d. 20 Września r. b. o godzinie 9 z rana, w kancelaryi C. K. dyrekcyonalney Niepołomskiey przez publiczną licytacyą karczma w wsi Damianicach położona na koszta teraźnieyszey arendowney possessorki Franciszki Gołembiowskiey iako łamiącey kontrakt, wraz z gruntem do tey karczmy należącem i z 11 korcy, 14 garcy składaiącym się, na dwa po sobie nastempuiące lata naywięcey daiącemu w arendowną possessyą wypuszczona zostanie.

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi . . . . 250 ryń. 30 kr. rocznie, którey to fiskalney ceny dziesiąta część za wadium czyli zastaw przy licytacyyney kommissyi w gotowiznie złożona bydź powinna. Konkurenci (wyiąwszy Zydow i skarbowych dłużnikow) zechcą się wspomnionego dnia i godziny na wyznaczonym mieyscu znaydować, gdzie im obowiązki kontraktu przed licytacyą w kraiowym ięzyku dokładnie przeczytane zostaną. Przytym czyni się wiadomo, że dzierżawcy teyże karczmy wolne będzie sprzedanie siana i owsa. Niepołomice d. 5 Augusti 1803.

Krommer.

Per Cæs. Reg. Forum Nobil. Cracov. Gal. Occid. præsentibus notum redditur Radum: Valentinum Pruski Canonicum Cathedralem Cracov. die 2 Feb. 1798 Cracoviæ ab inteſtato fatis ceſſiſſe. Quare, qui ad hæreditatem poſt eundem defunctum relictam jus aliquod ſucceſſionis se habere credunt, hisce citantur, ut jura sua quoad hanc hæreditatem hic Cæs. Reg. Fori Nobilium usque ad 12 Octobr. 1803 documentis fide dignis eo Certius deducant, quo secus ex legitimatis illi, cui lex maxime favebit, hæreditas addicetur, ac extradetur. Datum die 13 Septem. 1800.

Jos. de Nikorowicz.
Jos. de Cronenfels.
Roskoschny.

Ponieważ naſtępujące Arendy w Pańſtwie Makowie z końcem mieſiąca Października r. b. kończą ſię. Zaczym te powtornie na trzy po sobie naſtępujące lata, to ieſt od dnia 1 Liſtopada r. b. aż do dnia oſtatniego Października 1806 roku zaarendowane zoſtaną, iako to:

1) Karczma w Makowie przy tamteyszym Kościele leżąca, do którey żadnych gruntow nie ma, fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynoſi 12 ryń. 30 kr. rocznie.
2) Karczma w wſi Oſieki położona, do którey 7 korcy gruntu należy, i do tey dzierżawca sam sobie trunek na iednę milę dowozić powinien, prætium fisci wynoſi rocznie 14 ryń. 36 kr.
3) Wolne łowienie ryb w rzece Skawie, prætium fisci 22 ryń. 36 kr.
4) Wolne szenkowanie Wina i Miodu, w karczmach Makowskiey, Oſieckiey i Sidzinskiey; i nakoniec
5) Propinacya Piwa i Wodki wſi kameralney Sidzina, prætium fisci wynoſi 550 ryń.

Licytacya tych wyżey specyfikowanych dwoch Karczm, tudzież wolnego Wina i Miodu wyszynku, także łowienia ryb w rzece Skawie, odprawiona będzie w Kancellaryi Prefektury Makowskiey d. 19 Septembris r. b. o godzinie 9 zrana; — Licytacya zaś Propinacyi wſi kameralney Sidziny . trzymana będzie d. 21 Septembris r. b. w zwyczaynych rannych godzinach w Kancellaryi C. K. cyrkularnego urzędu w Myślenicach.

Konkurenci (wyiąwszy Żydow) zapraszaią ſię na wspomnione dwa dni godzinę 9 zrana to ieſt: na d. 19 Septembris r. b. do K. Makowskiey Prefektualney Kancellaryi, i 21 Septembr. r. do Myślenickiey C. K. cyrkularney Kancellaryi, którzy zechcą ſię dzieſięć procentowym zaſtawem (vadium), bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie, w gotowiznie zaopatrzyć. — Z Urzędu C. K. Dyrekcyi Kameralnych Dobr.

W Niepołomicach d. 13. Auguſti 1803.

Krommer.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Franciszkowi Grabiańskiemu: że P. Jozef Jakliński u sądow tych — o odprawienie aktu granicznego na gruncie miedzy Dobrami Lesny, Rysow, Ryczow mały, i Rodaki — żałobę na niego i na C. K. Urzad fiskalny konwentowi OO. Kamedułow Bielańskich iako Dobr Ryczowa małego w Cyrkule Krakowskim Poſſeſſorowi aſſyſtuiący podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zoſtaie lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znayduie ſię, onemuż adwokata tuteyszego P. Hołowkę z iego szkodą i iego kosztem, zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie ſię i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina ſię: ażeby w czaſie przyzwoitym to ieſt dnia 15 Października r. b. sam ſtanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.
W. Roskoschny.
Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 9. Lipca 1803.
Bubna.

C. K. Sąd Prowincyonalny Szlachecki Lubelski Gallicyi Zachodniey. — Wszyſtkich koma

o tem wiedzieć należy ninieyszym Edyktem obwieszcza! Ponieważ Sąd ninieyszy na podniesienie zbiegu wierzycielow do wszystkich Dóbr ruchomych i nieruchomych zmarłego Ignacego Zakrzewskiego w Gallicyi Zachodniey znayduiących się zezwolił. Przeto każdy, któryby do zaniesienia, na przeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził mieć prawo, powołnie się ażeby aż do d. 15 Października 1803 z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw adwokatowi Ratyńskiemu zastępcy konkursowey massy do tuteyszych Sądow Szlacheckich podał, i w niey nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie okazał. Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcey słuchany nie będzie, ci zaś ktorzyby swoich pretensyy aż do czasu owego nie podali, co się tyczy wszystkiego maiątku w Gallicyi Zachodniey znayduiącego się na przeciwko wspomnionego dłużnika bez wyięcia, i na ów czas odsądzeni będą, chochociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich Dobrach zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele gdyby co do massy winni byli, tenże dług, mimo prawa kompensacyi własności, lub zastawu, któreby im służyło, zapłacić będą powinni.

Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłego w krydę pomienionego dłużnika ninieyszem obwieszcza się, iż do obrania administratora maiątku i deputacyi wierzycielow kommissya na dzień 19 Października 1803 wyznaczona iest, w którym dniu ciż o godzinie 9 przed południem w mieyscu tuteyszego Sądu stawić się, i podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachować się maią; ieżeliby komplanacya z kredytorami dnia tegoż traktować się maiąca, do skutku nieprzyszła. — Dan w Lublinie dnia 20 Czerwca 1803.

Gołaszewski.
Friedenthal.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodniey.
Klimaszewski.

Magistrat Miasta C. K. Krakowa, ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż na żądanie prawem przekonywaiącego P. Alexandra Węgierskiego na zaspokoienie summy 1750 zł. pol. z prowizyą i wydatkami prawnemi, kamienica zmarłego Antoniego Gegembaura prawem pokonanego na ulicy S. Jana pod Nr. 482 stoiąca ryn 2328 kr. 30 oszacowana dnia 20 Paździer: r. b. o godzinie 3 popołudniu tu w Sądzie sposobem publiczney licytacyi sprzedawana za gotowe pieniądze będzie, każdy więc kupienia oneyże chęć maiący, opatrzywszy się w 10tą część szacunku na zakład, niechay się w wyznaczonym czasie tu w sądzie znayduie; Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący, napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze powołań praw swoich w czasie licytacyi pilnowali, inaczey na tych, którzyby się pod czas teyże z żądaniami swoiemi niezgłosili, ani przeciwko kupicielowi tey kamienicy, ani przeciwko teyże samey kamienicy prawa mieć nie będą, ale swego zadosyć uczynienia z szacunku przedaży lub innego dłużnika maiątku poszukiwać będą musieli.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 15. *Lipca* 1803.
Hohn.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Bugay, Domaniowizna i Ulaski w cyrkule Sandomirskim leżące, Woyciecha Stamirowskiego dziedziczne, w summie 29,840 zł. pol. 20 gr. oszacowane, na żądanie Franciszki Stamierowski, w celu pozyskania satysfakcyi summy 15,000 zł. pol. i 3305 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym ewinkowaney, w drodze exekucyi przez licytacyą publiczną sprzedawane będą, i że termin do tey licytacyi w C. K. sądach tuteyszych odbywać się maiącey na dzień 29 Października r. b. na godzinę 9 z rana iest naznaczony.

Wszyscy zatym kupna tych dóbr życzący sobie, którzy na dniu rzeczonym znaydować się maią, uwiadomiaią się tutay o warunkach, pod ktoremi dobra te sprzedawane będą:

1mo Złoży każdy kupiący na kaucyą wadyum dziesiątą częsć szacunku wynoszące.
2do Powinien będzie kupuiący w 4 tygodniach po licytacyi summę szacunkową na licy-

acyi podaną do depozytu sądowego złożyć; gdyż inaczey z iego szkodą i iego kosztem nowa licytacya rozpisana będzie; iednakże.

3tio Obowiązany będzie kupuiący długi na tych dobrach może ciążące w proporcyi ofiarowaney summy szacunkowey na siebie przyiąc, gdyby wierzyciele przed umowioną może awizacyą czyli wypowiedzeniem kapitału zapłaty przyiąc niechcieli.

Wszyscy oraz wierzyciele bespieczeństwo maiący, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie maią, do zgłoszenia praw swoich przed, lub w samym licytacyi terminie tym Edyktem wzywaią się z tym upomnieniem, że inaczey nie już dobra wspomnione, ale iedynie reszta summy szacunkowey fundusz na satysfakcyą ich pretensyi służyć będzie.

W Krakowie dnia 19 Lipca 1803.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. S. K.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.
Sterneck.

Dnia 1 Października r. b. o godzinie 9 z rana w kancellaryi C. K. prefekturalney Jadownickiey użytek z 30 w Jadownickim folwarku znayduiących się krow doynych, na 3 po sobie nastempuiące lata, to iest od 1 Listopada 1803 do ostatniego Grudnia 1806 roku przez publiczną licytacyą naywięcey ofiaruiącemu w arendę wypuszczony zostanie.

Dążący do tey arendy, (wyiąwszy żydow) maią się wyznaczonego dnia i godziny, w wspomnioney Jadownickiey kancellaryi znaydować, i dziesięc procentowym wadium 18 zł. ryń. wynoszącym zaopatrzyć się. Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi od iedney krowy 6 zł. ryń. rocznie kondycye tey arendy przed zaczęciem licytacyi zgromadzonym konkurrentom w kraiowym ięzyku dokładnie przeczytane zostaną, które każdego dnia w kancellaryi prefekturalney Jadownickiey przeyźrzć można.

Z Urzędu C. K. Direkcyi kameralney Niepołomskiey.
W Niepołomicach dnia 16 Augusti 1803.
Krommer.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Stanisławowi Pieniążkowi: że żyd Gimpel Litmannowicz u sądow tych — o danie komornikowi Winnickiemu potrzebnego zlecenia, ażeby dekret kollokacyyny w krydzie Mikołaia Piaskowskiego na dobrach Łagowie exekwował — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wym ga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomosci gdzie on z staie lub czy wcale w C. K. Panstwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Stanisławowi Pieniążkowi adwokata tuteyszego P. Urbańskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upominu się, ażeby dnia 18 Października r. b. gdzie proces oralny w tey sprawie assumowany będzie, sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osadzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samoy sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winnien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Gallicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 16 Lipca 1803 roku.
Sterneck.

Wezwanie C. K. Gubernium Galicyi Zachodniey, uwiadomia Zyda Łaysera Besenstyla, z wioski nad rzeką Pilicą leżącey Inowłodz zwaney do Dominium Gielzowa w Cyrkule Końskim należącey, za granicę wyszłego, a dotąd nie powracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniéyszego wezwania powrocił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa.

W Krakowie d. 28 Czerwca 1803. *Sedlnitzki.*